

SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Prenumerata miesięcznie z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 10000.

Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259

Cena ogłoszeń: Wiersz 11 metrów
jednoszpaltowy: przed tekstem 1200 mk.; w tekście 2.000 mk.; za tekstem 600 mk.
Najmniejsze ogłosz. 6000 mk.

W numerach świątecznych o 25 procent drożej.

Zawiadomienie.

Administracja zawiadamia, że w piątek, dnia 30-go marca, ukaże się Nr. „Słowa” zwiększony.

Ogłoszenia do N-ru świątecznego przyjmuje się tylko **dziś** do godz. 12 w poł.

Wydawnictwo „Słowa”.

Niżej podpisane **Banki Wileńskie** zawiadamiają, iż w okresie Świąt Wielkanocnych będą **zamknięte od g. 12-iej** w południe od dnia 30 b. m. (**Wielki Piątek**) do dnia 2-go kwietnia włącznie. We wtorek dnia 3-go kwietnia Banki czynne będą normalnie od g. 9-iej rano.

1. Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie Oddział w Wilnie.
2. Bank Handlowy w Warszawie Oddział w Wilnie.
3. Bank Leśny w Wilnie.
4. Bank Przemysłowy Warszawski Agentura w Wilnie.
5. Bank Przemysłowy Warszawski Oddział w Wilnie.
6. Bank Towarzystw Spółdzielczych Oddział w Wilnie.
7. Bank Wschodni Oddział w Wilnie.
8. Bank Zjednoczonych Ziem Polskich Oddział w Wilnie.
9. Bank Związku Ziemian Sp. Akc. Agentura w Wilnie.
10. Kredyt Polski Bank Akcyjny Sp. Akc.
11. Poznański Bank Ubezpieczeń Tow. Akc. Oddział Wileński.
12. Polski Bank Handlowy Oddział w Wilnie.
13. Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy.
14. Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy I Oddział miejski.
15. Wileński Prywatny Bank Handlowy.
16. Wileński Prywatny Bank Handlowy, I Oddział Miejski.

KAPELUSZE i CZAPKI

Krajowe i zagraniczne ostatnich wiosennych fasonów

E. MIESZKOWSKI

Warszawa Nowy-Swiat 53 Wilno WILEŃSKA 22

„MUCHA” już przyleciała do Wilna
Żądać wszędzie!

AZALJE bardzo ładne oraz inne kwiaty doniczkowe i cięte, kosze, żardynierki i t. p.

POLECA NA ŚWIĘTA W WIELKIM WYBORZE

Sklep kwiatów J. MOCZULAKA **Wileńska 36.**

PIERWSZORZĘDNA CUKIERNIA

„**ŚWITEZIANKA**” Mickiewicza 1

Przyjmuje na nadchodzące święta wszelkie obśtalunki w zakres cukiernictwa wchodzące. Poleca Szanownej Publiczności wyroby cukiernicze w doborowych gatunkach.

Złudzenia prof. Grabskiego.

Retrospektywne rozważanie własnych błędów lub zawiedzionych nadziei często bywa połączone z uczuciem podrażnienia albo irytacji. Irytacją też przesiąknęty jest artykuł p. Stanisława Grabskiego, o charakterze rewelacyjnym, p. t. „Granica ryska”. Sam temat nie nowy i wielokrotnie na różny sposób omawiany. Nowymi w artykule p. Grabskiego są pewne twierdzenia, których używa, „aby stwierdzić jak się naprawdę rzeczy miały podczas rokowań w Rydze”.

Pomimo b. kategorycznej formy, w której autor stwierdza poszczególne fakty, poprzedzające wytknięcie w Rydze granicy polsko-rosyjskiej, zarówno rzeczywistość ówczesna, jak i obecna przedstawiona jest w świetle wybitnie subiektywnym, ścisłość zaś niektórych faktów p. Grabskiego budzi poważne wątpliwości. Rzecz niezmiernie interesującą byłoby wypowiedzenie się w tej materii osób, które autor bezpośrednio w ten lub inny sposób zachepił.

Najmniej ciekawem jest — o ile chodzi o rzeczową stronę sprawy — kto był właściwym autorem preliminarza pokojowego: p. Grabski, czy p. Dąbski. Komisja doradców parlamentarnych p. Prezesa Delegacji pokojowej (dobrana podług klucza partyjnego) była jednym z tych cudacznych pomysłów, w które obfitował smutnej pamięci Sejm Suwerenny Rzeczypospolitej. Nic też dziwnego, że i szczegóły tej osobliwej kolaboracji nie dają się z łatwością rozciągnąć przez samych jej uczestników. Zapewne nikt z nich nie dąży do przypisania sobie wyłącznej zasługi autorstwa traktatu Ryskiego.

Pozostawiając tę drażliwą kwestję na uboczu, przejdźmy do „faktów” prof. Grabskiego.

Pierwszym i nieomaloważnym z nich jest instrukcja Rady Obrony Państwa, która miała nie przewidywać dalszej granicy, jak linja dawnych okopów niemieckich. Przyjmując za pewnik, że p. Grabskiemu za pewnik, nie od rzeczy byłoby jednak zbadać, w jakim momencie instrukcja owa była ułożona i czy przy ustalaniu preliminarjów nie stanowiła ona dokumentu przestarzałego, dotyczącego tej chwili, kiedy sytuacja wojenna znajdowała się jeszcze w stanie płynnym, a wojska nasze nie dochodziły do Baranowicz i Pińska. Były przecież różne sytuacje wojenne, mogły też być różne instrukcje pokojowe. W każdym razie trudno przypuścić, iż Rada Obrony Państwa linję okopów niemieckich stawiała jako maximum żądań, — o ile, oczywiście, nie wychodziła z założenia etnograficznego państwa polskiego, któremu hołduje prof. Grabski.

Przekonywując zatem delegację o konieczności posunięcia gra-

nicy dalej na wschód, działał on w wysokim stopniu niekonsekwentnie w stosunku do własnej koncepcji politycznej, zagarniał bowiem do etnograficznej Polski tereny o większej prawosławnej białoruskiej, co do której chyba nie mógł się łudzić, że się w b. szybkim tempie spolszczy.

Twierdzenia p. Grabskiego co do niemożliwości uzyskania linii Dniepru bez przedłużenia wojny do następnej wiosny, oraz nieuniknionej, jego zdaniem, powtórnej naszej klęski w takim razie, są zbyt dowolne, aby kogokolwiek mogły przekonać! Pesymizm co do zdolności bojowej wojsk polskich w owej chwili wojny jest nieusprawiedliwiony i sprawia przykre wrażenie, zwłaszcza w zestawieniu z dziwnym przekonaniem o możliwościach po tamtej stronie.

Jeżeli w rzeczywistości wśród delegacji polskiej w Rydze panował taki defetyzm, jaki nam niechęć odśladania p. Grabski, to tylko chyba ta okoliczność objaśnić może różnicę pomiędzy tem, co było tam do osiągnięcia, a co osiągnięciem ostatecznym zostało. Charakteryzuje te rzeczy miarodajny autor broszury p. t. „Nasza polityka zagraniczna”: „Ku zdziwieniu Moskwy strona polska podpisała preliminarz, uznawszy, że lepiej mieć dobry tytuł do złota, niż samo złoto. Gwarancją terytorjalną Rosja nie zażądała, żadnej i żadnych nie dostała. Zawarcie traktatu handlowego odłożono na czas nieokreślony. Granicę delegacja polska wykreślała, nie biorąc pod uwagę zdania ekspertów wojskowych, wskutek czego w krótkim czasie trzeba było żądać poprawek, za które musiano płacić. W r. 1920 Polska okazała się zwyciężką w swej tradycji zwyciężania na polach bitew i marnowania owoców zwycięstwa”.

Uzasadniając swoje stanowisko co do granicy ryskiej, nie pomija p. Grabski i kwestji wileńskiej. Względem na Wilno, jak się okazuje, odegrał wybitną rolę w takim właśnie, a nie innym wytknięciu granicy. Inkryminuje przytem b. Naczelnikowi Państwa rozkaz wojskom polskim zatrzymania się przed Wilnem. Żałować trzeba, że i w tym wypadku p. Grabski, gwoli swoim sentymentom partyjnym, uważa za możliwe jaskrawo rozminąć się z prawdą. Podobne rewelacje mogą czynić wrażenie pośród bezkrytycznych czytelników „Słowa Polskiego” lub „Gazety Warsz.”, lecz my, wilnianie, coś niecoś wiemy o przebiegu akcji wojsk polskich na południe od Wilna i o przyczynach, które pochodziły ku Wilnu zahamowały na linii Orany—Bastuny. Niezmiernie pożądanym jest oddawna ofi-

*) Rewera. Nasza polityka zagraniczna. Warszawa. E. Wende i Sp., str. 37.

cialne tych niedorzecznych poglądów wyjaśnienie. Trzeba raz wreszcie skończyć z legendą o zatrzymaniu przez b. Naczelnika Państwa wojsk polskich przed Wilnem. Wiadomo bowiem każdemu, kto się przebiegiem sprawy polsko-litewskiej, a w szczególności kwestji wileńskiej, interesował i mógł ją śledzić na podstawie źródłowych danych, że umowa Suwałska była jedynie wykonaniem zobowiązania, które przyjął w Paryżu w drugiej połowie września 1920 r. Paderewski, jako delegat polski przy Lidze Narodów, i które zakończyło się dostatecznie już ośmieszonym uściskiem, zamienionym przez wczesnym delegatem litewskim. Wystąpienie rządu polskiego jeszcze w drodze do Suwałk nie przypuszczali, że w Paryżu Paderewski rolę ich już przesądził; podpisać umowę, pozostawiającą „czasowo” Wilno Litwie, musieli, aby wykonać zobowiązanie, w imieniu rządu powzięte wobec mocarstw przez jego pełnomocnego przedstawiciela.

Możliwe, że w Radzie Obrony Państwa i w samej delegacji pokojowej przeważał pogląd, że granicę z Rosją należy od północy rozpoczynać nie od Łotwy, lecz od terytorjum b. Litwy Środk. Nie posiadamy dowodów ani *pro* ani *contra* temu twierdzeniu. Jedno jest pewne: jeżeli tak było istota, to nie z racji opornego stanowiska Rosji co do oddania Polsce powiatów dziśnieńskiego i wilejskiego, lecz z powodu braku, narazie przynajmniej, zdecydowanej woli delegacji polskiej w tym kierunku. Natomiast *junctim* pomiędzy temi dwoma powiatami a Mińskiem i Kamieńcem, na które tak silny nacisk kładzie prof. Grabski, wydaje się zgoda nieprawdopodobna. Jak dalece delegacja rosyjska nie przywiązywała wagi do Kamieńca i Płoskirowa świadczy fakt, iż już w późniejszym stadium rokowań pokojowych ofiarowywała sama oba te powiaty w zamian za ustępstwa w sprawie wyplaty złota.

Nie o wiele inaczej rzecz się miała z Mińskiem. Dopiero niezdecydowane stanowisko polskie w sprawach terytorjalnych nasunęło bolszewikom myśl utrzymania Mińska i stworzenia w nim „Białoruskiej Republiki Sowieckiej” jako politycznej bramy wypadowej przeciwko Polsce. Nie da się zaprzeczyć, że ta wątpliwej wartości zasługa jest całkowicie udziałem p. Grabskiego i jego niezorientowanych towarzyszy, pp. Kiernika i Barlickiego.

Sprytny p. Joffe natychmiast wykorzystał ten błąd delegacji polskiej i definitywny traktat pokojowy pośpieszył zawrzeć już nie tylko w imieniu Rosji, lecz i w imieniu na poczekańcu stworzonej Białejrusi Sowieckiej. Uchwycił w lot atut przyszłej polityki rosyjskiej, który mieliśmy w swoich rękach i mogliśmy wykorzystać

w przeciwnym kierunku. Na to potrzebnym jednak był jeden warunek: posiadanie przez delegację polską wyraźnego programu co do przyszłej naszej polityki wschodniej. Czyż mogła go mieć delegacja, której przewodził polityk, nie posiadający po temu koniecznych warunków i uzależniony od przedstawicieli poszczególnych klubów sejmowych, którzy i na teren ryski przynieśli ze sobą wszystkie cechy kauzyperdów i pieniaczów parlamentarnych, spoglądających wzajemnie na siebie z podejrzliwością, pozbawionych szerszych idei i koncepcji w dziedzinie polityki zagranicznej? Skądżeby zresztą mogli mieć wyraźne poglądy w tych kwestjach pp. Kiernik, Waszkiewicz, Mieszkowski, Nichliński, kiedy ich partyj to *zbytnio nie interesowało? Że w tem towarzystwie prof. Grabski osiągnął wpływ decydujący — nie można się nawet dziwić, zwłaszcza odkąd doszedł do porozumienia z posłem Barlickim. Tak i w tym wypadku sprawdziła się zasada *les extrêmes se touchent*. Granicę ryzyka w rezultacie wytknęli: nacjonalista w rozczulającej zgodzie z socja-

listą. Każdy z nich wychodził z odmiennych założeń i każdy z nich popełnił niekonsekwencję. Zasada państwa narodowego nie została utrzymana, pomimo że p. Grabski o to zabiegał, jak sam przyznaje. Ziemię o ludności białoruskiej podzielono w ten sposób, że większość z nich pozostała przy Rosji, która z nich pośpieszyła stworzyć ognisko iredenty białoruskiej w państwie polskiem *ad maiorem Russiae gloriam*.

Podział ten uniemożliwił Polsce prowadzenie polityki, zmierzającej ku zahamowaniu rewindykacyjnych dążeń rosyjskich. Zamiast tego, aby nasz polityczny front ofensywny przeciwko Rosji przebiegał przez Bobrujsk i Borysów z główną kwaterą w Mińsku, mamy obecnie front defensywny w Święcianach i Baranowiczach, a kwatery główne w Wilnie.

Liberus.

Pijcie najlepszą herbatę
TWO „SYNAPL“
Dostać wszędzie!

JAN WOKULSKI i S-ka

..... 9 WIELKA 9

Poleca ostatnie nowości na sezon:

Palta męskie, Kapelusze „Borsalino“, Krawaty, Płaszcz damskie jedwabne i gabardinowe, Bieliznę męską i damską, Rękawiczki, Laski, Pyjamas, Trykotażę, Perfumy „Coty“ i in. art.

Obrady Sejmu.

Posiedzenie Senatu.
Warszawa 28 marca.

(a. w.) Na wtorkowym posiedzeniu Senatu gen. Sikorski zainicjował w sprawie Arcybiskupa Cieplaka oświadczył: Rząd od chwili wszczęcia procesu, to jest przeszło od roku nie zgłosił swego desinterementu w tej sprawie i stał w każdej fazie procesu zajmował stanowisko. Proces Arcybiskupa Cieplaka obchodzi przede wszystkim cały świat cywilizowany. Wolność wyznania jest zagrożona w Rosji, kościół katolicki celowo prześladowany. Dla tego też Rząd polski od samego rozpoczęcia się procesu zwracał się do Kurji Apostolskiej o interwencję. Równocześnie zwracał się Rząd polski do wszystkich rządów mocarstw zachodnich o udział w przeciwdziałaniu gwałtom bolszewickim. Świat cywilizowany wystąpił z jednolitym protestem.

Polska jest szczególnie zainteresowana przebiegiem procesu, gdyż Polak jest naczelnikiem kościoła katolickiego w Rosji, a zatem jest to sprawa dotycząca mniejszości narodowej polskiej w Rosji, t. j. 2.000.000 Polaków. Poseł polski w Moskwie miał polecenie informować Rząd o przebiegu procesu oraz przedstawiać Sowietałom każdorazowe stanowisko Polski. Wyjaśnienia Rządu Sowieckiego były zawsze uspokajające. Przedstawiali one proces jako czystą formalność. Jednak Rząd Polski żywił w tej sprawie pewne podejrzenia, które okazały się usprawiedliwione. W ostatnich miesiącach procesu nastąpił zwrot. Arcybiskupa Cieplaka aresztowano. Śledztwo przeprowadzone w przyspieszonym tempie i trybunał wydał straszny wyrok. (W całej Izbie okrzyki). Przed posłem rosyjskim nazwał ten wyrok wyrokiem, który nie ma nic wspólnego z sprawiedliwością. (Głośne okrzyki). Podkreśliam, że nie tylko przemawiam w imieniu Rządu, ale w imieniu całego świata cywilizowanego i stwierdzam, że każdemu człowiekowi nasuwa się uzasadnione podejrzenie, że sprawa ta niema religijnego podłoża, a jest czysto polityczna. To też Rząd sowiecki

a i Trybunał poniesie odpowiedzialność za wykonanie barbarzyńskiego wyroku.

Wobec groźnej sytuacji Rząd Polski nie poprzestał na wyrażeniu opinii swej przedstawicielowi Sowietał Obolenskiemu, ale zwrócił się do Watykanu i Państw Zachodnich aby wyraził wspólny protest przeciwko gwałtom wolności sumienia i wyznania. Wszystkie prawa mniejszości narodowościowych w każdym państwie, a w szczególności w państwie, pragnąc uchodzić za najbardziej postępowe, winny być jaknajściślej przestrzegane. Obolenski zakomunikował mi, że wyrok nie będzie wykonany w najbliższym czasie i sprawa będzie przedmiotem pertraktacji dyplomatycznych. Urzędowe wiadomości dziśniejsze z Moskwy potwierdzają słowa posła. Nie chcę jednak przez podanie powyższej wiadomości osłabiać powagi sytuacji, owszem, ponieważ mamy dużo doświadczenia, że wynurzenia Rządu sowieckiego często są niezgodne z rzeczywistością, i stwierdzam publicznie, że sprawa ta nie może być przedmiotem targów politycznych. (Brawa i oklaski w całej Izbie).

Po referacie Senatora Osiańskiego (Wyzwolenie) w sprawie ochrony drobnych dzierżawców na kresach, przemawiali posłowie Baliński, Smolski, Zubowicz, poczem ustawę na wniosek senatora Balińskiego odesłano do Komisji Prawniczej. Za wnioskiem wypowiedziały się 42 głosy, przeciw—35. Następne posiedzenie Senatu odbędzie się 19 kwietnia. Wszystkie Kluby Senatu wystąpiły z interpelacją do Ministra Skrzyńskiego w sprawie stosunków polsko-gdańskich. Interpelacja w sprawie Gdańska stwierdza, że stosunek z Gdańskiem nie układa się według traktatu polsko-gdańskiego 28 czerwca 1919 r. Gdańsk traktuje obywateli polskich jako cudzoziemców. Przemysłnictwo odbywa się przy pomocy Gdańska. W końcu interpelacja żąda, aby Rząd zastosował wszystkie prerogatywy wypływające z traktatu wersalskiego, w celu unormowania stosunków Polski z Gdańskiem.

Odezwa gen. Sikorskiego.

Warszawa, 28 marca.
(a. w.) Dzienniki zapowiadają, że gen. Sikorski w najbliższych dniach wyda w imieniu rządu odezwy do obywateli Kresów Wschodnich w której określi ważność decyzji Rady Ambasadorów w sprawie granic wschodnich Polski, oraz jej znaczenie dla podjęcia realnej pracy państwowej i sanacyjnej, a przede wszystkim dla szerokiej akcji odbudowy. Odezwa zwraca się do obywateli Białorusinów i Ukraińców wzywając ich do podjęcia zgodnej

współpracy i zapewnia im poszanowanie praw zagwarantowanych konstytucją. Tekst odezwy został ustalony na ostatnim posiedzeniu Rady ministrów.

1-szy Oddział Miejski
WILEŃSKIEGO BANKU
ROLNICZO-PRZEMYSŁOWEGO
ul. Wielka Nr. 73
załatwia wszelkie operacje bankowe, Czynny od g. 9 rano do 6 wiecz.

Echa procesu Arcyb. Cieplaka.

Interwencja Ojca Świętego.
Warszawa, 27 marca.
(a. w.) Ojciec Święty na wiadomość o wyroku śmierci na arcybiskupie Cieplaku miał za pośrednictwem przedstawiciela Sowietał w Rzymie Worowskiego zwrócić się do rządu bolszewickiego o wstrzymanie wyroku.

Nuncjusz papieski w Monachjum zwrócił się do ambasadora niemieckiego w Moskwie, Brockdorff Rantzau, z prośbą o interwencję w tym kierunku.

Oburzenie w Hiszpanii.
Madryt, 27 marca.

(Pat.) Postanowienia władz świeckich w stosunku do oskarżonych księży katolickich wzbudziły powszechne oburzenie w całym społeczeństwie hiszpańskim. Do rządu napływają w wielkich ilościach pisma i depecze, żądające aby rząd interwenjował na rzecz uwieczonych.

Energiczne protesty.
Warszawa, 28 marca.

(a. w.) We wtorek do prezydium rady ministrów zgłaszały się delegacje całego szeregu zrzeszeń różnych odcieni politycznych i społecznych, wyrażając słowa uznania dla stanowiska rządu w sprawie arcybiskupa Cieplaka. W najszerszych kołach społeczeństwa organizuje się bardzo poważna akcja, celem wzmocnienia stanowiska rządu szeregiem enuncjacji i rezolucyj publicznych.

Nabożeństwa w Poznaniu i Warszawie.

Warszawa, 28 marca.

(a. w.) W Poznaniu na wiadomość o wyroku śmierci we wszystkich kościołach odbyły się nabożeństwa na intencję skazanych. Kardynał Dalbor odprawił osobście nabożeństwo na pomyślność dalszych losów zasądzonych księży. W środę w Warszawie kardynał Kakowski odprawił uroczyste nabożeństwo na intencję ocalenia ofiar potwornego wyroku moskiewskiego.

Berlinowiby to przyszło łatwiej...
Berlin, 28 marca.

(Pat.) „Berliner Tageblatt“, omawiając wyrok przeciwko arcybiskupowi Cieplakowi i prałatowi Butkiewiczowi pisze, że cały świat cywilizowany potępia ten barbarzyński wyrok. Dziennik wyraża nadzieję, że Watykan poczyni wszelkie kroki, aby zapobiec wykonaniu wyroku.

Iście angielski spokój.
Leaffield, 28 marca.

(Pat.) Radjostacja tutejsza komunikuje, że sprawa wyroku śmierci na arcybiskupa Cieplaka i prałata Butkiewicza była dziś przedmiotem dyskusji w Izbie Gmin: podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych, Mac Neill, oświadczył, że otrzymał od angielskiego posła w Moskwie depeczę, potwierdzającą obawę, iż wyrok zostanie wykonany w ciągu 72 godzin. Mac Neill dodał, że agent angielski stosownie do instrukcji rządu angielskiego poczynił wszelkie możliwe kroki, celem ocalenia skazanych duchownych. Zachowanie się rządu sowieckiego zdaje się jednak wskazywać, że jest on zdecydowany wykonać ten barbarzyński krok. Mac Neill zeznaczył, iż zaprotestowały u rządu sowieckiego również angielskie organizacje religijne.

(a. w.) Postowie centrum katolickiego w parlamencie niemieckim zażądali interwencji niemieckiego ministra spraw zagranicznych w sprawie wyroku na arcybiskupie Cieplaku i 15 księżach również.

Stanowisko Berlina i Paryża.
Warszawa, 28 marca.

W Paryżu wiadomość o wyroku na głowie kościoła katolickiego w Rosji wywarła głębokie wrażenie. Powszechnym jest w Paryżu mniemanie, że ten krok rządu sowieckiego wykazał niezgodność ich do pojęcia na podstawie reguł prawa międzynarodowego.

TEATR WIELKI (Pohulanka)	Niedziela „Miłość cygańska“ operetka.
	Poniedziałek: o g. 3.30 ppół. po cenach zniz. „Cnotliwa Zuzanna“ operetka. O 8 w. „Gejsza“ operetka
TEATR (m. Syrakomli (gm. parafialny))	Niedziela: premjera. „W bolszewickim raj“ komedia.
	Poniedziałek „W bolszewickim raj“ komedia.

Dzienna sprzedaż biletów od 11—2 pop. w cukierni p. Sztalla, ul. Mickiewicza róg Tatarskiej.

KAPELUSZE wiedeńskie i włoskie
(Borsalino i palta gumowe).
H. Swirski, Niemiecka 37.
Kapelusze od mk. 15000.

Inflanty polskie.

W dniach, kiedy Rzeczpospolita Polska zjednoczyła ziemie swoje w granicach ustalonych na forum międzynarodowym, w dniach, gdy serca obywateli tych ziem, a w szczególności Wilna i Lwowa, które stały się składową częścią Polski, biją żywszym tętnem, w dniach, gdy ulice miast i wsi, jak szeroka i długa Polska, zakwitły białymi czerwonymi sztandarami, powinniśmy wspomnieć, szczególnie my, kresowcy, o ziemiach tych, obywatelom których nie danem było ze względów geograficznych i politycznych złączyć dziełczynienia swoje w modkach wspólnych po urzeczywistnieniu marzeń przodków naszych. Powinniśmy wspomnieć szeregi tych braci, co wyciuli z rodzimych zagród tułając się po Ojczyźnie — bezdomni, powinniśmy wspomnieć o tych, co pozostali po za granicami w warunkach nader ciężkich nie tylko ze względów materialnych, lecz i moralnych, powinniśmy stokrotnie wspomnieć i pomóc tym młodszym braciom naszym, których los zmusił pójść miast pod sztandary białego orła pod sztandary nowoutworzonych państw na ziemiach Rosji.

I w chwili tej wstają przed nami wielkie duchy tych, co pod Batorym i Chodkiewiczem krew swą przelewali na chwałę Ojczyzny, za polskość ziem kresowych, co trwali w stułetniej niewolniziomni, co po stepach bezbrzeżnej Syberji rozwiali prochy swej na wielkich szlakach męczeństwa polskiego, aby przekazać nam niezłomnego ducha powstającego z ich krwi, aby z powiewu tego wzrosły zastępy, co w dniach dzisiejszych utworzyły wolną i niepodległą Polskę.

Wstają przed nami duchy tych, co krew swą przelewali za polskość ziem Mińskiej i Witebskiej i wielu innych, dla których nie danem jest nam w dobie obecnej wyciągnąć rękę pomocy. Wstają duchy tych, co tworzyli polskość na ziemi Inflanckiej, tej największej na północ wysuniętej placówce polskiej, potomkowie których w składzie niepodległego a sojuszniczego państwa lotewskiego trwają — uszczuplona garść, lecz jeszcze niezłomna, co nie wyrzeknie się ni wiary przodków, ni polskości, pomna przeszłości przekazanej przez Hylzenów, Platerów, Sołtanów, Niemcewicza i wielu innych. O tych to braciach naszych, poddanych Rzeczypospolitej Lotewskiej, ku którym rękę pomocy wyciągnąć mamy możliwość, — powinniśmy wspomnieć w dniach

TEATR POLSKI (SALA LUTNIA)
W niedzielę, 2 kwietnia 1923 roku
poraz pierwszy
Siostra Helena
krotochwila w 3 aktach A. Engla.
Początek o godz. 8 w.

Obwieszczenie

Dyrektora Wileńskiej Izby Skarbowej
w przedmiocie podwyższenia podatku spożywczego od cukru i wyrobów cukrowych.

Izba Skarbowa Wileńska podaje do powszechnej wiadomości, że na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 marca 1923 r., od dnia 28 marca r. b. dotychczasowy podatek spożywczy od cukru podwyższona się z 60.000 mk. na 150.000 mk. od 100 kg. cukru wagi netto, przyczem zawartość cukru w przetworach cukrowych określa się: w miodzie sztuczny na 70 proc., w cukierkach nienadzwyczajnych i karmelkach na 60 proc., w marmeladzie, cukierkach nadzwyczajnych i czekoladzie na 40 proc. i w likierach na 25 proc. wagi netto.

W związku z tem, posiadacze zapasu cukru lub wymienionych wyżej przetworów w ilości od 100 kg. i wyżej, oraz właściciele transportów, znajdujących się w tym czasie w drodze, obowiązani są zadeklarować je do dnia 4 kwietnia r. b. w trybie zwykłym i przypadający do opłaty podatek (od całego zapasu, a nie tylko od nadwyżki), wnieść w ciągu 8-miu dni od daty ogłoszenia, t. j. do 12 kwietnia włącznie do właściwej Kasy Skarbowej, lub przekazać na rachunek teje za pośrednictwem Pocztovej Kasy Oszczędności (Rachunek Nr. 38314). W razie uchybienia tego terminu podatek będzie ściągany w drodze przymusowej wraz z kosztami i odsetkami za zwłokę.

Ze szczegółami cytowanego Rozporządzenia można zaznajomić się: w Wilnie—w Urzędzie Akcyz i Monopolów (ul. Mostowa Nr. 4), w Wilejce także w Urzędzie Akcyzowym, w powiatach zaś—w odnośnych Inspektoratach Skarbowych, gdzie też będą wydawane blankiety dla deklaracji.
(—) J. Malecki
Dyrektor.

Wilno, dn. 27 marca 1923 r.

Obwieszczenie

Dyrektora Wileńskiej Izby Skarbowej
w przedmiocie opodatkowania spirytusu i wyrobów wódczanych.

Izba Skarbowa Wileńska podaje do powszechnej wiadomości, iż na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 marca r. b. od dnia 28 marca r. b. akcyza od 1 litra 100° alkoholu zostaje podwyższona: dla gorzelni rolniczych z 2.500 na 10.000 mk. i dla gorzelni przemysłowych—z 2.650 na 10.200 mk.

W związku z tem zapasy spirytusu na dzień 28 marca r. b. znajdujące się w składach fabryk wódczanych i rozlewniach, bądź w postaci czystej, bądź też w półfabrykach lub wyrobach gotowych; w sklepach hurtowych, detalicznych i restauracjach, a także będące w posiadaniu osób prywatnych w ilości powyżej 5 litr. 100° spirytusu i wreszcie znajdujące się w tym czasie w drodze—winny być do dnia 4 kwietnia r. b., względnie w 3 dni po odebraniu transportu, zadeklarowane przez właścicieli, a następnie w ciągu dni 8-miu t. j. do dnia 12 kwietnia r. b. opłacone podatkiem dodatkowym w rozmiarze po 7.500 mk. za litr 100° spirytusu i 3.000 mk. za 1 litr gotowych wyrobów wódczanych. W tym ostatnim wypadku będą wydawane opaski banderolowe, które na znak uiszczonoego podatku należy po 1 nalepić na butelki dodatkowo do opasek dawniejszych naokoło szyjki butelki w formie spiralnej.

Ze szczegółami cytowanego rozporządzenia można zaznajomić się: w Wilnie i Wilejce—w Urzędach Akcyz i Monopolów Państwowych, w powiatach—w odnośnych Inspektoratach Skarbowych, gdzie też będą wydawane blankiety odnośnych deklaracji.

(—) J. Malecki
Dyrektor.

Wilno, dn. 27 marca 1923 r.

Obwieszczenie

Dyrektora Wileńskiej Izby Skarbowej
w przedmiocie zmian opodatkowania piwa.

Izba Skarbowa Wileńska podaje do powszechnej wiadomości, iż na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 marca 1923 r. od dnia 28 marca r. b. opłata akcyzowa od 1 puda siodu zostaje podwyższona: dla browarów przetwarzających do 2.000 pudów siodu z 4.000 mk. na 30.000 mk. dla browarów przetwarzających rocznie ponad 2.000 p. z 4.800 mk. na 36.000 mk.

W związku z tem zapasy piwa oraz brzezki piwnej znajdujące się w browarach większych, w sklepach hurtowych, detalicznych i restauracjach, a także będące w posiadaniu osób prywatnych w ilości powyżej 100 litr., i wreszcie zapasy znajdujące się w tym czasie w drodze—winny być do dnia 4 kwietnia r. b. opłacone podatkiem dodatkowym w rozmiarze 13.000 mk. od każdego 100 litrów piwa. Dla browarów zaś mniejszych przetwarzających rocznie do 2.000 pudów siodu dodatkowy podatek wynosi 10.840 mk. zadeklarowaniu podlegają zapasy piwa powyżej 100 litrów będące w posiadaniu także zakładów i związków zajmujących się rozdziałem piwa dla swoich członków.

Ze szczegółami cytowanego rozporządzenia można zaznajomić się: w Wilnie i Wilejce—w Urzędach Akcyzowych, w powiatach zaś w odnośnych Inspektoratach skarbowych, gdzie też będą wydawane blankiety odnośnych deklaracji.

Wilno, dnia 27 marca 1923 r.

(—) J. Malecki
Dyrektor.

Na podstawie par. 30 statutu, Rada Wileńskiego Syndykatu Rolniczego zwołuje na dzień 29 kwietnia 1923 roku na godz. 5 popoł. w lokalu Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego, ul. Zawalna Nr. 9

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Wileńskiego Syndykatu Rolniczego, S ki Akcyjnej w Wilnie.

Porządek dzienny:

1. Przejrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok operacyjny 1921—1922 i podział zysków.
2. Budżet wydatków i plan działalności na r. 1923.
3. Wybory nowych członków na miejsce ustępujących do Rady i komisji rewizyjnej.
4. Powiększenie kapitału akcyjnego.
5. Określenie wysokości kredytów.
6. Upoważnienie do nabycia nieruchomości.
7. Zmiana niektórych paragrafów statutu.
8. Wolne wnioski.

O ile zebrani w powyższym terminie akcjonariusze nie będą reprezentowali dostatecznej ilości kapitału zakładowego, to na mocy par. 43 statutu, w tymże lokalu i dniu o godz. 6-tej po poł. odbędzie się powtórne walne zgromadzenie, które będzie ważne, uchwały zaś jego prawomocne bez względu na liczbę reprezentowanych akcyj.

ODDZIAŁY:

Bielizny, Konfekcji,

Obuwia, Kapeluszy,

Przedmiotów mody,

Rzeczy podróży i toalety.

Biuro urzędzeń technicznych

Spółka inżynierów w Wilnie,

Wielka 9, telef. 819.

Urządzenie tartaków, olejarni i in zakładów przemysł., stacji elektrycznych, młynów, warsztatów stolarskich i innych. Sprzedaż i kupno, jako też odremontowanie różnych maszyn, samochodów, motorów elektrycznych. Materiały elektryczne.

TOWARZYSTWO

„I. B. SEGALL“

SKŁOPY DETALICZNE:

- 1) ul. Trocka 7
- 2) ul. Ielka 28 (naprz. kości. św. Jona)
- 3) ul. Mickiewicza 5. (S-to Jerski prosp.)

Polecamy na nadchodzące Święta
duży wybór towarów

perfumeryjnych,
galanterijnych i
kosmetycznych

firm krajowych i francuskich a mianowicie: mydła, perfumy, wody kolonjskie, puder, manicury, nesesery, przyrządy do golenia, lustra toaletowe, szczotki i grzebienie, ozdobne pudełka upominkowe i t. d.

Przedmioty użytku domowego

Opłatki dla pieczywa, oliwa nicejska i sezamska, esencja octowa, safran, wanilia, kardamon, gwoździki, cynamon, esencje i pastylki do przygotowania wódek i likierów, tabletki sacharynowe. Spirytus denaturowany (skażony), środki do czyszczenia metali, środki do prania bielizny i inne.

Wielka wyprzedaż
po cenach niższych

wysortowanego towaru:

MYDŁA, PERFUMY, PUDRY

oraz inne środki kosmetyczne
i gospodarcze.

od kaszlu i przeziębienia

używaj „pastylki NEO-VALDA“

wyrobu laborator. Chemiczno Farmaceut.

B. KROGULECKI, w Warszawie

dawniej MODLIŃSKI I KROGULECKI.

Żądać w aptekach i składach aptecznych.



SIWE WŁOSY

zdradzają zbliżającą się starość łatwo unikać,
używając farby do włosów

„JUVENOL“

która będzie zupełnie nieszkodliwa, barwi natychmiast
po użyciu siwe włosy na każdy pożądaný naturalny
kolor, jest zupełnie nieszkodliwa i łatwa w użyciu.

Do nabycia wszędzie.

Parfumerie d'Orient, Varsovie.

Dom Handlowo-Przemysłowy

B-cia Alszwang SP. AKC.

Wilno, ul. Wielka 72.

Akuszarka z Warszawy
udziela porad. Przyjmuje od
9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Kobieta-Lekarz
Dr. Ahtamowiczowa
choroby kobiece i akuszerne.
ul. Kasztanowa 7-7
od g. 4-5.

D-r Wołodzko

Ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne i weneryczne
od g. 12-2 i 5-6.
Zawalna 22

Dr. LEON GINSBERG
Choroby weneryczne, syfilis
i skórne. Ul. Trocka Nr. 3.
róg Wileńskiej.
Telefon 352.
Przyjmuje od g. 9-1 i 4-7.

FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA

D. H. „Bławat Wileński“ Wileńska 31

Poleca na sezon wiosenny: towary sukienne i bławatne męskie i damskie od najtańszych do najdroższych.

KOŁDRY, PODUSZKI i SIENNIKI zawsze gotowe na składzie.
Wybór duży. Ceny możliwie najniższe.

Ogłoszenia

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 3 marca 1923 r. za Nr 80 wciągnięto:
R. H. A. 1-80. Firma:—Skład Apteczny Izrael Eljakimowicz. Siedziba Wilno ul. Subocz 2. Działalność rozpoczęta od 1910 r. Właściciel Izrael Eljakimowicz zam. przy ul. Subocz pod Nr 2.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 3 marca 1923 r. za Nr. 73 wciągnięto:
R. H. A. 1-73. Firma: Księgarnia „Abram Ickowicz“. Siedziba w Wilnie przy zaułku Literackim pod Nr 2. Firma istnieje od 1890 r. Właściciel Abram Ickowicz zamieszkały w Wilnie przy zaułku Literackim pod Nr 2 m. 2.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 5 marca 1923 r. za Nr 78 wciągnięto:
R. H. A. 1-78. „Hotel Italja Zelman Lewin“. Hotel. Siedziba—Wilno, ul. Wielka 69. Data rozpoczęcia działalności 1917 r. Zelman Lewin, zam. w Wilnie przy ul. Wielka 69. Jedynym właścicielem przedsiębiorstwa jest Zelman Lewin.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 5 marca 1923 r. za Nr 76 wciągnięto:
R. H. A. 1-79. „Sirena“ Hodes Wikier. Przedmiot przedsiębiorstwa: sklep galanterij. Siedziba Wilno, Trocka 20. Data rozpoczęcia działalności 5-X. 1907 r. Hodes Wikier, zam. w Wilnie, ul. Trocka 20. Jedynym właścicielem jest Hodes Wikier.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 3 marca 1923 r. za Nr. 67 wciągnięto:
R. H. A. 1-67. „Chejfec Łazarz“. Przedmiot—Restauracja. Siedziba Wilno, ul. Mickiewicza 4. Data rozpoczęcia działalności 1900 rok. Chejfec Łazarz, zamieszkały w Wilnie przy ul. Mickiewicza 3-10. Jedynym właścicielem jest Chejfec Łazarz.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 3 marca 1923 r. za Nr 66 wciągnięto:
R. H. B. 1-66. „Kantor Szejna“. Przedmiot przedsiębiorstwa: sklep spożywczy. Siedziba Wilno, Szpitalna 13. Data rozpoczęcia działalności 1908 r. Kantor Szejna, zam. w Wilnie przy ul. Rudnicka 27-14. Jedynym właścicielem jest Kantor Szejna.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

PAMIĘTAJCIE
O INWALIDACH!
Kupujcie u nich
papierosy.

Majątki, folwarki,

Parcele, Obiekty leśne, Młyn, Domy, Wille, Place w wielkim wyborze do sprzedania. Dział Mierniczy Tow. Akc. Locolyt. Wilno, Mickiewicza 42.

Kto chce

coś kupić, coś sprzedać, znaleźć posadę, dostać pracowników, aby o jego firmie, przedsiębiorstwie lub handlu wiedziiano, znaleźć dzierżawę majątku, odstąpić w dzierżawę majątek itd. it. itd.

niech się ogłosi
w gazecie

„SŁOWO“

a niezawodnie osiągnie wiele z tego
korzyści.

Fryzjerski subjekt

potrzebny na piątek i sobotę, sześćdziesiąt procent. Wileńska 13.

Mieszkania o 2-3 pokojach z kuchnią poszukuje nauczyciel gimnazjum. Wielka 33-3.

Nauczyciel matematyki udziela lekcji. Przygotowuje do matury. Adres: Mickiewicza 7, m. 4. Friemax.

DRUKARNIA „MOTUS“ WILNO, WIELKA 42.

Wykonuje szybko i starannie wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące

Wydawca: w zastępstwie współwłaścicieli—Stanisław Mackiewicz.